

PIOTR KRZYŻANOWSKI* | UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ, LUBLIN

Nieodmienność rzeczowników w systemie norm współczesnej polszczyzny

Słowa kluczowe: rzeczowniki nieodmienne, norma językowa, norma użytkowa, norma skodyfikowana.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/J.P.100.2.4>

W licznych opracowaniach z zakresu teorii kultury języka powszechnie pisze się o daleko idącym zróżnicowaniu normy językowej współczesnej polszczyzny¹. Spośród różnych poziomów i typów normy szczególną uwagę chcę poświęcić normie gramatycznej. Jan Miodek (1993: 77) definiuje ją jako „zbiór zrealizowanych i zaaprobowanych społecznie możliwości systemu zdefiniowanych czynnikami wewnętrznymi [strukturą kodu – P.K.]” i przeciwstawia normie stylistycznej, czyli zbiorowi społecznie zaaprobowanych i zrealizowanych możliwości systemu językowego, zdefiniowanych jednak czynnikami zewnątrzjęzykowymi: społecznymi, psychicznymi, szerzej – ogólnokomunikatywnymi.

Ważne też z punktu widzenia niniejszego opracowania wydaje się odróżnienie normy spontanicznej, naturalnej (Markowski 2005: 30²), zwanej też realną (np. Buttler 1986), zwyczajową (np. Miodek 1993: 78) czy też użytkową³ (np. Markowski, Puzyńska 1993: 57–58), od normy skodyfikowanej (np. Miodek 1993: 78–82; Markowski, Puzyńska 1993: 57–58; Markowski 2005: 30–31; Bugajski 2006: 274–291)⁴. Tę pierwszą od momentu wydania podręcznika *Kultura języka polskiego* (Buttler i in. 1973) definiuje się niemal bez zmian jako „zbiór zaaprobowanych przez dane społeczeństwo jednostek językowych oraz reguł określających zasięg realizacji związków między tymi jednostkami w tekstach”⁵. W skład tak rozumianej normy wchodzi te środki językowe, które są uznawane za poprawne i używane przez daną społeczność, środki utrwalone przez zwyczaj społeczny.

* piotr.krzyzanowski@poczta.umcs.lublin.pl; ORCID: 0000-0001-6001-6336

1 Stanisław Gajda (1981: 15–25) używa wyrażenia *system norm współczesnej polszczyzny*, kiedy przedstawia wewnętrzne zróżnicowanie normy językowej i relacje między systemem językowym, normą a tekstami. Obszerne omówienie złożonego porządku normatywnego przedstawia Andrzej Markowski (2005: 28–37); por. też: Miodek 1993: 73–83; Bugajski 2006: 274–306.

2 A. Markowski referuje tu poglądy Danuty Buttler.

3 Termin ten pojawia się w opracowaniach A. Markowskiego na określenie jednego z dwu poziomów normy językowej (naturalnej) (np. Markowski 2005: 32–37).

4 Mirosław Bańko (2008: 12) proponuje rozróżnienie normy aprobowanej, proponowanej i praktykowanej, co odpowiadałoby tradycyjnemu rozróżnieniu poczucia językowego (normy wyobraźniowej według S. Gajdy – 1981: 20 i n.), normy skodyfikowanej i normy realnej (uzualnej według S. Gajdy – 1981: 16 i n.).

5 Tak to przedstawia Halina Kurkowska w teoretycznej części podręcznika (Buttler i in. 1973: 18).

Tak postrzegana norma stanowi jeden z poziomów wewnętrznej struktury języka, płaszczyznę pośrednią między abstrakcyjnym systemem językowym a realnie istniejącym tekstem. System stanowi potencję języka zakodowaną w świadomości jego użytkowników, norma pozwala zrealizować niektóre możliwości stwarzane przez system. Nie wszystkie schematy i modele systemu znajdują w normie regularną realizację, ale też w normie występują zjawiska językowe, które się w systemie nie mieszczą, nie dają się z niego wyprowadzić⁶.

Podając się prezentacji zjawisk językowych z perspektywy normy językowej, musimy skupić się na rejestrowaniu tego, co odbiega od regularnych schematów systemowych, tego, co jednostkowe, szczególne, jednak z jakichś względów znajdujące aprobatę użytkowników języka. Norma podlega kodyfikacji, która jest jej odzwierciedleniem w gramatykach i słownikach. Norma skodyfikowana jest zbiorem reguł posługiwania się jednostkami języka sformułowanych przez językoznawców, „jest to norma ujęta w opisy, przepisy i wzory” (Markowski 2005: 30). Jest kształtowana świadomie i celowo przez odwoływanie się do tradycji i znajomości systemu językowego. Rejestruje i utrwała stan normy w pewnym momencie, stąd nieuniknione są pewne rozbieżności między stanem normy a jej kodyfikacją⁷.

Działania kodyfikacyjne, utrwalające określony stan normy, prowadzą do jej ustabilizowania. Musimy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że pomimo tych starań norma pozostaje obszarem języka dalekim od stabilizacji, zmiennym. Charakterystyka przemian, jakim podlega współczesna norma fleksyjna, wymagałaby pokazania zarówno procesów, jakie zachodziły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat rozwoju języka, jak i wskazania ogólnych prawidłowości, zgodnie z którymi procesy takie zachodzą – tendencji rozwojowych, porządkujących ten dynamiczny i po części niestabilny obraz współczesnej polszczyzny (zob. np. Krzyżanowski 2001). Opis zróżnicowanych czynników wpływających na obecny kształt języka (w zakresie wyznaczonym tematem tego opracowania) można ograniczyć, skupiając uwagę na efektach działania dwu podstawowych tendencji – tak zwanych wewnątrzjęzykowych: tendencji do uproszczeń, realizowanej przez różne procesy redukcji odmiany, oraz tendencji do zróżnicowań i wyrazistości.

Procesy redukcji odmiany realizujące tendencję do uproszczeń (również dążenie do ekonomiczności zachowań językowych) to przede wszystkim zjawiska usuwania form wyjątkowych, na przykład przez stopniowe poszerzanie zakresu użycia jednej z dwu form traktowanych przez użytkowników języka jako równoważne (upodobnienia, ograniczanie liczby wariantów) lub przez zaniechanie odmiany wyrazów, które powinny być odmieniane, a także zjawiska likwidacji całych kategorii nie dość wyrazistych (i najczęściej wymagających od użytkowników wyższego poziomu wiedzy i sprawności językowej)⁸.

6 O skomplikowanych relacjach między systemem językowym, normą a uzusem pisze m.in. Włodzimierz Gruszczyński (2009). Zob. też: Buttler i in. 1973: 18–20; Buttler 1976: 36–38; Markowski 2005: 20–28.

7 Rozgraniczenie normy i kodyfikacji wprowadzili badacze Praskiego Koła Lingwistycznego (za: Bugajski 2006: 276–277). Obszernie pisze na ten temat Piotr Zbróg (np. 2011). Pokazuje też istotne różnice między normą językową (realną) a normą skodyfikowaną, obejmujące kształt, status, a także sposób opracowania obu norm.

8 Por. Satkiewicz 1981.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest zjawisko nieodmienności rzeczowników, zatem skupimy uwagę na procesie, który został wyżej określony jako zaniechanie odmiany wyrazu⁹. W języku fleksyjnym, czyli takim, który wybrane funkcje językowe (np. kategorię części mowy, funkcje składniowe) sygnalizuje zmiennością wykładników morfologicznych (końcówek fleksyjnych), nieodmienność rzeczowników musi zostać uznana za zjawisko wykraczające poza reguły systemu gramatycznego¹⁰. Powszechny zwyczaj językowy w tym zakresie pozwala sytuować rzeczowniki niefleksyjne w obszarze (realnej) normy gramatycznej współczesnej polszczyzny. Oczywiście musi to znaleźć odbicie w rozstrzygnięciach normy skodyfikowanej¹¹.

Nieodmienność oznacza rezygnację z morfologicznych wykładników opozycji gramatycznych. Jedyna, synkretyczna forma wyrazu zachowuje zdolność wchodzenia w opozycje funkcjonalne, zmieniają się sposoby sygnalizowania tych opozycji. Na ogół są to różne wykładniki o charakterze składniowym (np. związki składniowe, szyk, intonacja).

Wśród rzeczowników niefleksyjnych można wyróżnić przede wszystkim wyrażenia zapożyczone i nieliczne rodzime o obcej lub nietypowej dla rzeczowników strukturze morfologicznej, która wyklucza bądź utrudnia zaklasyfikowanie do któregośkolwiek z funkcjonujących w polszczyźnie paradygmatów deklinacyjnych (np. ponadjednosylabowe wyrazy zakończone w postaci brzmieniowej na akcentowaną sylabę/samogłoskę lub zakończone na *-u*, którym w zapisie odpowiada pojedyncza samogłoska lub grupa liter, a także część skrótowców – niektóre literowce).

Są to zatem połączenia kilkuwyrazowe i skrótowce (literowce) zakończone w postaci brzmieniowej na akcentowaną sylabę (np. *chargé d'affaires* wymawiane: [szarże dafer]¹², *grand prix* wymawiane: [grã pri], *status quo* wymawiane: [status kwo], *CIA* wymawiane: [s-i-aj-ej], *FBI* wymawiane [ef-bi-aj], *IBM* wymawiane: [aj-bi-em]), wyrazy i skrótowce zakończone na akcentowaną samogłoskę *-a* (np. *Delacroix* wymawiane: [delakrua], *Dubois* wymawiane: [dibła], *Maurois* wymawiane: [morua], *BWA*, *USA*), zakończone na akcentowane (i zwykle również nieakcentowane) *-i* (np. *Bali*, *chili*, *menu* wymawiane: [meni], *okapi*, *salami*, *sushi*, *WSI*), zakończone na akcentowane *-o* (np. *Cocteau* wymawiane: [kokto], *Cruzo* wymawiane: [kruzo], *Hugo* wymawiane: [igo], *panneau* wymawiane: [panno], *PKO*), zakończone na (akcentowane i nieakcentowane) *-u* (np. *bantu*, *emu*, *Giraudoux* wymawiane: [żirodu], *kakadu*, *kanoe* wymawiane: [kanu], *Kiusiu*, *Nehru*, *papu*, *PZU*, *siusiu*), wyrazy zakończone na akcentowane *-e*

9 Pominięte zostały rzeczowniki o paradygmatach defektywnych, np. rzeczowniki typu *muzeum* (odmienne w lm.), rzeczowniki pluralia tantum, rzeczowniki o dwu formach synkretycznych (lp. *deko*, *peso* i lm. *deka*, *pesos*) i wiele innych. Przedmiotem opisu są wyłącznie „rzeczowniki nieodmienne całkowicie – charakteryzujące się pełnym synkrytyzmem form przypadkowych w ramach liczby pojedynczej i mnogiej” (Dyszak 2001: 143).

10 Por. np. Markowski 2005: 21–25; Gruszczyński 2009.

11 Na potrzeby tego artykułu przyjmuję, że słowniki ogólne (tu np. ISJP, USJP) są wyrazem (realnej) normy językowej współczesnej polszczyzny. Słowniki poprawnościowe (tu: WSPP) prezentują zalecenia normy skodyfikowanej, choć niekiedy odwołują się do opisu normy realnej (por. np. sformułowanie: „W języku potocznym szerzą się formy odmienne [...]” – WSPP: 376). Obraz powszechnego zwyczaju językowego (uzusu językowego) można znaleźć w opracowaniach rejestrujących stan współczesnej polszczyzny, np. w NKJP, a w zakresie istotnym dla tego tekstu np. w Kurek 2019.

12 Źródłem opisywanego materiału są słowniki współczesnej polszczyzny, np. ISJP, USJP, WSPP. Przyjęto też charakterystykę gramatyczną zawartą w słownikach weryfikowaną przez ustalenia literatury przedmiotu. Wymowa jest podawana za WSPP.

(np. *attaché*, *Calais* wymawiane: [kale], *foyer* wymawiane: [fuaɛ], *Mathieu* wymawiane: [matɛ], *variétés* wymawiane: [warɛtɛ]).

Poza całymi seriami wyrażen pozostają jeszcze pojedyncze przypadki niedostosowania do normy morfonologicznej, na przykład nietypowa (quasi-)struktura morfolożiczna rzeczownika *widzimisie* niepozwalająca włączyć go do typowego paradigmatu rzeczownikowego rodzaju nijakiego całej grupy nazw istot młodych (rzeczowników zakończonych na -ę: *cielę*, *kurczę* i in.), rzeczowniki żeńskie lub nijakie z nietypowym zakończeniem na spółgłoskę twardą (rz. ż. *fizys*, rz. ż. *mimesis*, rz. ż. *nemezis*, rz. n. *katharsis*), rzeczowniki z nietypowym połączeniem samogłosek -ao, -eo, -oa w zakończeniu (np. *FAO*, *kakao*¹³; *rodeo*¹⁴, *wideo*; *Samoa*).

O nieodmienności wyrażen z tej grupy decydują czynniki morfonologiczne – swoista blokada systemowa języka fleksyjnego. Możliwość odmiany zyskują po zastosowaniu odpowiednich zabiegów adaptacyjnych, polegających na modyfikacji postaci morfonologicznej, tak jak w spolszczonych nazwiskach (np. *Shakespeare* – *Szekspir* czy *Chopin* – *Szopen*), nazwach geograficznych (np. *Avignon* wymawiane: [awińɟa] – *Awinion*) i nazwach pospolitych (np. *radio* wymawiane: [radɟo], *studio* wymawiane: [studɟo]), czy też rozbudowanych (w tworzonych formach przypadków zależnych) tematach francuskich nazwisk zakończonych w postaci brzmieniowej na akcentowaną samogłoskę nosową (np. *Coubertin* wymawiane: [kubertɛ], ale D. *Coubertina* wymawiane: [kubertena]), nazwisk zakończonych na niewymawianą spółgłoskę -d, -s, -t (np. *Giraud* wymawiane: [żiro], ale D. *Girauda* wymawiane: [żiroda]; *Camus* wymawiane: [kami], ale D. *Camusa* wymawiane: [kamisa]; *Fraget* wymawiane: [fraʒɛ], ale D. *Frageta* wymawiane: [fraʒɛta])¹⁵, czy też w rozbudowanych tematach przypadków zależnych imion *Apollo*, *Bruno*, *Hugo*, *Otto*, *Scypio* (np. D. *Apollina*, *Brunona*, *Hugona*, *Otona*, *Scypiona*)¹⁶. Adaptacja zapożyczenia może też polegać na przypisaniu obcemu rzeczownikowemu leksemowi jednomorfemowemu (bez właściwych polszczyźnie morfemowych wykładników fleksyjnych) typowej dla polszczyzny postaci morfonologicznej i struktury morfotaktycznej: w konkretnym wypadku obcego imienia *Kaliop*e uznanie końcowej samogłoski za zmienny wykładnik fleksyjny i w konsekwencji przypisanie „tematowi” [kaliop-] właściwego polszczyźnie wzoru odmiany (np. według WSPP: *Kaliopa*, ż IV D. *Kaliopy*). Istotna, a może nawet decydująca jest tutaj świadomość żeńskiej charakterystyki semantycznej leksemu¹⁷.

Przywołane wyżej nieodmienne nazwy własne bez takiej – w wypadku niektórych częściowej – polonizacji zyskują status cytatów obcojęzycznych¹⁸ w ramach normy skodyfikowanej, ale z oczywistych względów do systemu nie mogą zostać włączone.

13 Według WSPP (s. 376): „W języku potocznym szerzą się formy odmienne [...]. Formy te można uznać za dopuszczalne w bardzo swobodnej polszczyźnie”.

14 Według WSPP (s. 972): „Rzadko są używane formy odmienne [...]”.

15 Mechanizm ten opisuje Andrzej Bogusławski (1986).

16 Dorota Zdunkiewicz-Jedynak, autorka hasła problemowego w WSPP (s. 1577–1578), zaleca odmienianie imion tego typu w zmodyfikowanej postaci i przestrzega przed pozostawieniem ich bez odmiany w postaci niezmodyfikowanej – odmiana rzeczowników jest wyraźnie powiązana z modyfikacją ich postaci.

17 Podobnie męska charakterystyka decyduje o wyborze wzoru odmiany zmodyfikowanej postaci nazwiska *Rousseau* (wymawiane: [ruso], nieodmienne) – *Russo* (m IV, D. *Russa*).

18 Termin i charakterystyka za: Markowski 2012: 136.

Próbą ominięcia kategorycznie sformułowanych ograniczeń morfonologicznych jest przypisanie rzeczownikowi o nietypowej postaci paradygmatu odmiany właściwego innej części mowy, ale zgodnego z tą właśnie postacią, a więc na przykład nazwiskom i imionom zakończonym na (wymawianą) samogłoskę *-i(y)* lub *-e* przypisywany jest przymiotnikowy wzór odmiany. Zatem imiona i nazwiska takie jak *Andriolli*, *Bandtkie*, *Eliade*, *Hardy*, *Kolbe*, *Poe*, *Willy* w formach przypadków zależnych przyjmują końcówki przymiotników (por. D. lp. *Andriollego*, *Bandtkiego*, *Eliadego*, *Hardy'ego*, *Kolbego*, *Poego*, *Willy'ego*). Możliwość takiej odmiany jest jednak ograniczona wyłącznie do (męskich) nazw osobowych¹⁹.

W wypadku niektórych przywołanych wyżej nazwisk i imion WSPP (s. 1620) dopuszcza możliwość nieodmieniania, jeżeli zostaną użyte w kontekście odmieniającego się imienia (nazwiska) lub osobowej nazwy pospolitej (np. *prace Jerzego Samuela Bandtkie*, *twórczość Thomasa Hardy*, *śmierć ojca Kolbe*, *opowiadania Edgara Allana Poe*, *pamięć Willy Brandta*). Wtedy mamy do czynienia z nieodmiennością fakultatywną uwarunkowaną kontekstowo.

W kolejnej grupie rzeczowników nieodmiennych znalazły się wyrażenia, których postać (pierwotna bądź będąca efektem zabiegów adaptacyjnych) umożliwia zaliczenie do któregoś z funkcjonujących obecnie paradygmatów odmiany rzeczowników. Mają postać (brzmielową) identyczną z morfologicznymi rzeczownikami. Brak więc w ich wypadku istotnych ograniczeń formalnych odmiany, mimo to nie są odmieniane lub przyjmuje się nieodmienność jako jedną z możliwości ich funkcjonowania w tekście.

Do tej grupy należą zapożyczone i nieliczne rodzime nazwy pospolite (np. *adagio/adadzio*, *dżudo*, *escudo*, *jidysz*, *placebo*, *bobo*, *klituś-bajduś*, *ple-ple*). Tu nieodmienność ma czasem charakter fakultatywny (np. *adagio/adadzio* n ndm, rzad. n I; *escudo* m IV a. n ndm; *jidysz* m II, blm a. ndm). Jedynym uzasadnieniem zaniechania ich odmiany może być chęć podkreślenia ich egzotycznego, nietypowego dla rodzimej kultury odniesienia (również polskie wyrażenia są właściwie zapożyczeniami wewnętrznymi z języka dziecięcego). Są one traktowane jak obcojęzyczne, jednowyrazowe cytaty (na ogół), stąd potrzeba ich odróżnienia od typowych, rodzimych nazw.

Należą tu też zapożyczone i rodzime nazwy własne: geograficzne, osobowe, nazwy firm, instytucji, organizacji i chrematonimy. Mają postać typowych rzeczowników (monoleksematycznych), zestawień wyrazowych (np. *Buenos Aires*, *Burkina Faso*), skrótowców – na ogół głoskowców (np. *NASA*, *NATO*, *RAFAKO*, *UPA*).

Na temat nazw geograficznych Hanna Jadacka stwierdza:

Jedynie niewielka część obcych nazw geograficznych podlega odmianie. [...] odmienność [...] dotyczy na ogół ich wersji polskiej lub spolonizowanej graficznie i fonetycznie (Jadacka 2006: 68);

19 Por. odmieniane (według WSPP): *efendi*, *kadi*, *Kali* (*moralność Kalego*), *mahdi*, *mufti*, *paparazzi*, *rabbi*, *zombi*, *yuppie* (wymawiane: [japi] – D. lp. *yuppiego* wyłącznie za: ISJP, t. 2: 1181, ale według WSPP: 1402 – ndm) i jedyny nieodmieniany rzeczownik osobowy: *nazi* wobec 55 notowanych przez USJP nieodmienianych rzeczowników nieosobowych (zakończonych na nieakcentowane *-i*), np. *afgani*, *aguti*, *alibi*, *empi*, *martini*, *mini*, *pekari*, *spaghetti*, *tortellini*, *yeti*.

Afleksyjność w grupie nazw obcych jest zjawiskiem tak powszechnym, że obejmuje nawet pewne rzeczowniki na *-a*, np. *Iowa* (stan w USA) czy *Kola* (półwysep w Rosji), oraz znaczną część rzeczowników zakończonych na fonetyczną spółgłoskę, nazywających ogólnie znane obiekty geograficzne [...] (Jadacka 2006: 75);

i dalej jeszcze:

Nieodmienne są również wszystkie struktury z wygłosem wokalicznym innym niż *-a*, to znaczy zakończone na: [...] fonetyczne *-u* [...]; fonetyczne *-e* [...]; fonetyczne *-i* [...]; fonetyczne *-o* [...]; *-y* [...]; fonetyczną samogłoskę nosową [...] (Jadacka 2006: 75–76).

W wypadku obcych nazw osobowych można obserwować skalę zjawisk od niemal bezwyjątkowej nieodmienności nazwisk i imion męskich z wygłosowym nieakcentowanym *-e*, np. (rząd Salvadora) *Allende*, (rola Vita) *Corleone*, (rząd Imre (Nogya), (sztuka) *Lope (de Vega)*, (pod rządami) *Nicolae (Ceașescu)*, (kompozycja) *Salvatore (Dali)*, przez wyraźnie zmierzające do ustabilizowania nieodmienności grupy nazwisk i imion męskich zakończonych na nieakcentowane *-o*²⁰, np. (śmierć) *Aldo Moro*, (projekt) *Alvara Aalto*, (rola) *Marlona Brando*, (rząd) *Fidela Castro*, (dyktatura) *Franco*, (pojedynek aktorów –) *Ala Pacino i Roberta de Niro*, (podróż) *Marco Polo*, i na nieakcentowane *-i*, np. (skłoniła Filipa) *Buonaccorsi* (ale również: epitafium Filipa Buonaccorsiego), (obraz Salvadora) *Dali* (ale również: obrazy Salvadora Dalego), (szkice) *Leonarda da Vinci* (ale również: notatki da Vinciego), do sporadycznych przypadków nieodmieniania nazwisk i imion zakończonych na *-a*: (tezy Giovanniego) *Pico della Mirandola* (ale zdecydowanie częściej: *Giovanniego Pico della Mirandoli*)²¹. Spośród nazwisk i imion żeńskich deklinacji podlegają wyłącznie zakończone na nieakcentowane *-a* (zatem pozostałe są nieodmieniane). W tym wypadku powszechny uzus (norma zwyczajowa, realna) stoi w sprzeczności z zaleceniami współczesnych opracowań normatywnych (Jadacka 2006: 48–56, 60–67; WSPP: 1575, 1612), reprezentujących ustalenia normy skodyfikowanej i nakazujących wykorzystanie wszystkich możliwości odmiany nazwisk i imion.

Nazwiskom obcym towarzyszą w tej grupie również niektóre rodzime, na przykład dość regularnie dopuszczające nieodmienność²² zakończone na *-o* (np. projekty *Franciszka Żwirko*) i *-e* (np. teoria *Oskara Lange*), a także nazwiska odapelatywne bądź zbliżone formalnie do apelatywów (np. wypowiedź prezesa *Lato*, rzut *Janusza Sidło*) (Halina Satkiewicz w: Buttler i in. 1973: 228–229).

Wśród nieodmienianych rzeczowników, których postać nie ma decydującego wpływu na możliwości sygnalizowania ich funkcji tekstowych, ważne miejsce zajmują żeńskie formy

20 Obszernie na ten temat piszą np. Zofia Kurzowa (1966) i Antonina Grybosiowa (1978). Zob. też Kurzowa 1970.

21 Powyższe przykłady zostały zaczerpnięte z NKJP. Zob. też dane zamieszczone w: Grybosiowa 1981: 142–145.

22 Przecistawne stanowiska w tej kwestii zajmują: z jednej strony H. Satkiewicz w części *Odmiana wyrazów* podręcznika *Kultura języka polskiego* (Buttler i in. 1973: 228–229), A. Markowski (1981: 91) i WSPP (w hasłach części ogólnej) – aprobujące lub dopuszczające nieodmienność, z drugiej – D. Zdunkiewicz-Jedynak w problemowej części WSPP (s. 1612) i H. Jadacka w podręczniku kultury języka (Jadacka 2006: 39–46) – krytyczne.

tytułów, nazw stanowisk oraz niektórych nazwisk pochodnych od form męskich, czyli tytuły i stopnie naukowe (np. *adiunkt, docent, doktor, magister, profesor*), tytuły służbowe i zawodowe (np. *mecenas, minister, poseł, prezes*), nazwy zawodowe (np. *anestezjolog, geolog, prokurator, reżyser*), nazwiska tak zwane bezprzyrostkowe (np. *Krauze, Matejko, Sienkiewicz, Staniszkis*). Bardzo nieliczne skrótowce pojawiające się w tej grupie to nazwy firm, instytucji, organizacji charakteryzujące się konsekwentnie utrzymywaną nieodmiennością.

Nazwa własna zazwyczaj może zostać użyta w bezpośrednim kontekście nazwy obiektu, któremu dana nazwa własna przysługuje (np. *dyktator Franco, stan Iowa, półwysep Kola, bogini Lakszmi, jezioro Michigan, wydawnictwo PWN, święto Sukot*). Taka konstrukcja pozwala zachować niezmienną postać *nomen proprium* (np. *dekret dyktatora Franco, w stanie Iowa, na półwyspie Kola, przed boginią Lakszmi, nad jeziorem Michigan, w wydawnictwie PWN, przed świętem Sukot*).

Nieodmienność uwarunkowana kontekstowo (użycie w strukturze składniowej mianownikowej postaci wyrażenia na ogół odmienianego) dotyczy wyrażen wkomponowanych w tekstowe konstrukcje składniowe o charakterze apozycji (zob. Zbróg 2006a, 2006b), np. *rozbudowana nazwa własna o strukturze hierarchicznej – Toyota Yaris, nazwa z wbudowanym „tytułem” – Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Famil-Med, nazwa gatunkowa z nazwą własną – hotel Lublinianka, konstrukcje typu pociąg relacji Lublin – Kraków*. Formalnie podobne zjawisko, czyli pozostawianie rzeczownika w postaci mianownikowej w pozycji formy zależnej, jest charakterystyczne tylko dla niektórych form wypowiedzi (np. tekstów SMS-ów, e-maili, np. *To co, umawiamy się pod wawel?*, za: Kurek 2010; 2019: 102; komunikatów reklamowych, np. *Płać Visa, nawet za najmniejsze zakupy, i szybciej ciesz się tym, co naprawdę ważne*²³).

Ocena normatywna tych zjawisk jest zróżnicowana. Nieodmienianie imion lub nazwisk (zwłaszcza obcych) zyskało aprobatę niektórych wydawnictw normatywnych (np. WSPP w hasłach części ogólnej). Konstrukcje apozycyjne również nie budzą sprzeciwu (kategorycznego) normatywistów. Konstrukcje wymienione jako ostatnie wykraczają poza najbardziej liberalną normę gramatyczną.

Opisane zjawiska zostały powiązane z ogólnymi procesami redukcji (formalnego) paradygmatu, a więc procesami swojego rodzaju upraszczania struktury języka. Z drugiej jednak strony należy też zauważyć związek z działaniem tendencji do różnicowania i zwiększania wyrazistości struktur językowych. Procesy, które realizują tendencję do różnicowania i wyrazistości, obejmują przede wszystkim różne zjawiska funkcjonalizacji wariantywności fakultatywnej, to znaczy nadawania szczególnych funkcji formom jeszcze nieobciążonym funkcjonalnie (tzw. dubletom), uwydatnianie kontrastów już istniejących w języku, a także rekategoryzację, czyli przebudowę układu kategorii językowych.

Z funkcjonalizacją wariantów fakultatywnych (na tych głównie skupimy uwagę) mamy do czynienia wtedy, gdy różnice formalne początkowo pozbawione znaczenia na skutek przeobrażeń języka nabierają wartości, na przykład pozwalają zróżnicować znaczenia, sygnalizując różną wartość stylistyczną wyrażen. Dotyczy to również sytuacji blokowania (czy też unikania) odmiany, na przykład (nie)odmienności fakultatywnej.

23 <https://www.visa.pl> (dostęp: 20 listopada 2019).

Zjawiska, na które chcę zwrócić uwagę, wiążą się z obszerną kategorią imion własnych. Otóż można wskazać bardzo wyraźne dążenie do wyodrębniania (za pomocą środków fleksyjnych) grupy nazwisk, które nie mają słowotwórczych wykładników antroponimiczności. Dotyczy to zwłaszcza nazwisk męskich o postaci nazwy pospolitej, ale nie tylko tych.

Jednym ze środków wykorzystywanych w tej funkcji jest zaniechanie odmiany nazwisk odapelatywnych (np. *wystąpienie Grzegorza Lato, nagrodę przyznano Antoniemu Marzec* (Mazur 1993: 372)) lub formalnie zbliżonych do nich, np. *Sidło, Kapusto* (Satkiewicz 1973: 228–229)²⁴. Również w wypadku nazwisk kobiet mamy do czynienia z odejściem od możliwej (ze względów formalnych, ewentualnie po modyfikacjach) odmiany. Przykładem mogą tu być nazwiska tak zwane bezprzyrostkowe (np. *Dudek, Jagiełło, Krauze, Sienkiewicz*).

Nieodmienność nazwisk obcych może służyć podtrzymaniu opozycji między nazwiskiem rodzimym i obcym lub utrwaleniu poprawnej formy podstawowej obcego nazwiska, w razie możliwych wątpliwości co do takiej postaci. Mamy tu do czynienia z niejednokowym traktowaniem przez użytkowników języka nazw własnych i pospolitych. W odniesieniu do tych pierwszych prawo decydowania o ich tekstowym funkcjonowaniu w większym stopniu przyznaje się bezpośrednim użytkownikom – nosicielom imion i nazwisk, mieszkańcom terenów objętych nazwą miejscową itd. Zatem w wypadku nazw obcych, zwłaszcza jeszcze niezadomowionych w polszczyźnie, za słuszne uznaje się zachowanie ich obcej, nieodmiennej postaci. Jak pisze Jerzy Bartmiński (1992: 9) w odniesieniu do zapożyczanych nazwisk, ich specyfika polega na „zachowywaniu, a nawet chronieniu i eksponowaniu cechy obcości”. Podobnie można uzasadnić tendencję do nieodmieniania obcych nazw geograficznych (jeśli nie należą do dawno przyswojonego zasobu).

Afleksyjność jest też współcześnie podstawowym wykładnikiem żeńskości nazw zawodowych, tytułów naukowych i nazwisk kobiet motywowanych przez odpowiednie rzeczowniki rodzaju męskiego. Jest to jedyny możliwy wykładnik, jeżeli wyrażenie jest częścią zwrotu adresatywnego, np. *Pani Dyrektor!, Pani Kierownik!, Pani Mecenas!*, nie – *Pani Dyrektorko!* i raczej nie *Pani Kierowniczo!* Mamy tu do czynienia z odchodzeniem od tradycyjnych wykładników sufiksalnych w kierunku nowszych, paradygmatycznych²⁵. Mamy też próbę zróżnicowania form gramatycznych na używane do bezpośredniego, grzecznego zwrotu do rozmówcy (bardziej oficjalne, nieodmienne tytuły i nazwy osobowe) i używane, kiedy mówi się o kobiecie (mniej oficjalne, starsze, odmieniające się derywowane sufiksalnie tytuły i nazwy: *dyrektorka, kierownicza, adwokatka* i in.)²⁶ (Jadacka 2001: 129).

24 W wypadku nazwisk odapelatywnych blokada odmienności jest tylko jednym z kilku środków fleksyjnych, które pozwalają odróżnić je od apelatywów. Podstawowym środkiem wykorzystywanym do wyodrębniania nazwisk męskich jest wybór odrębnego paradygmatu odmiany. Temu też może służyć naruszenie reguł zmian postaci tematu wpisanych w strukturę paradygmatu (na ogół w całej odmianie zachowuje się mianownikową postać tematu).

25 Już w 1966 roku Z. Kurzowa stwierdziła, że jest to proces niemal zakończony (Kurzowa 1966); por. też Miodek 1993: 80–81; Jadacka 2001: 129; 2006: 132; Łuczyński 2013: 102–103.

26 Problem tworzenia feminatywów co jakiś czas powraca jako przedmiot dyskusji o szerokim zasięgu społecznym, co pokazują artykuły Edwarda Brezy, Andrzeja S. Dyszaka, Małgorzaty Kity, Edwarda Łuczyńskiego i Jadwigi Zieniukowej zawarte w tomie *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie 4* (Milewska-Stawiany, Rogowska-Cybulska (red.) 2013).

Pokazane wyżej zabiegi służą:

- (1) odróżnieniu antroponimików od apelatywów (Grybosiowa 1978: 418; 2004: 28);
- (2) utrwaleniu poprawnej formy podstawowej nazwy/nazwiska (Mazur 2000: 182), zwłaszcza obcej (Satkiewicz 1981: 66; Bartmiński 1992: 11–12);
- (3) podtrzymaniu opozycji między nazwiskiem rodzimym i obcym (Grybosiowa 1978: 418; 1981: 146; 2004: 25; Bartmiński 1992: 9).

Mamy zatem do czynienia z kilkoma grupami stosunkowo wyraźnie wyodrębniających się wyrażen, gdzie nieodmienność (czy też unikanie odmienności) stanowi swoisty fleksyjny wykładnik tej odrębności. Wyróżnieniu podlegają: nazwy obce – na tle rodzimych, nomina propria – na tle apelatywów i nazwy żeńskie – na tle gramatycznie męskich, które tu są eksponentami treści ogólnych (wykonawcy zawodu, nosiciela nazwiska, osoby obdarzonej tytułem itp.). A więc nieodmienność, jak można by się tego spodziewać w języku fleksyjnym, charakteryzuje pewne stosunkowo niewielkie, szczególne grupy wyrażen.

Warto też zwrócić uwagę na to, że realizacja – często potencjalnej – nieodmienności jest zwykle ograniczona tylko do pewnych sfer użyc tych nazw, na przykład do stylu urzędowego, co podkreśla Z. Kurzowa (1966), do odmiany oficjalnej języka (Dunaj 2004), używanej w środkach masowej komunikacji (Grybosiowa 1978, 1983), czy bardziej precyzyjnie – do języka prasy (Grybosiowa 1981; Markowski 1981; Młodyński 1981). Odmiana potoczna, nieoficjalna charakteryzuje się natomiast pełniejszym wyzyskaniem możliwości odmiany rzeczowników, zwłaszcza z zakresu nazw własnych (por. np. Markowski 1981: 82) i skrótowców (por. np. Młodyński 1981; Grybosiowa 1983: 110).

Nieodmienność (czasem fakultatywna) rzeczowników w niektórych wypadkach jest podstawowym wykładnikiem odrębnej kategorii znaczeniowej (*vide* bezprzyrostkowe nazwiska kobiet i feminativa), może też być wykorzystywana do sygnalizowania nacechowania stylistycznego wyrazu (przynależność do wyodrębnionej grupy słownictwa) lub tekstu, w którym zostanie użyty. Mamy tu zatem do czynienia z zaniechaniem odmiany, a więc z uproszczeniem systemu form określonej klasy wyrazów, ale efektem tego uproszczenia jest wzmocnienie, uwydatnienie istniejących już w języku opozycji. Zablockowanie możliwości tworzenia form fleksyjnych staje się wykładnikiem wybranej kategorii pojęciowej.

Zjawisko nieodmienności rzeczowników można odnosić do różnych poziomów organizacji języka: systemu gramatycznego – normy – uzusu. Niewątpliwie zaniechanie odmiany pewnej tylko grupy rzeczowników nie mieści się w systemie gramatycznym polszczyzny. Zarazem jednak blokada odmienności niektórych rzeczowników zapożyczonych o wyraźnie nietypowej postaci morfonologicznej (postaci niezgodnej z systemowymi regułami polszczyzny) i adaptacja morfologiczna innych mogą być uznawane za przejaw presji czynników systemowych (Gębka-Wolak 2017: 23). Obecność zaakceptowanych powszechnie rzeczowników nieodmiennych ma charakter normatywny (nie systemowy), dopuszczenie nieodmienności wyrażen, w których wypadku nieodmienność nie znajduje uzasadnienia systemowego, można uznać za przejaw liberalizacji normy skodyfikowanej, ale też można wskazać wiele przykładów

rozbieżności między stanem współczesnej normy zwyczajowej (realnej) a ustaleniami normy skodyfikowanej. Stylistyczne nacechowanie wariantów (nie)odmiennych realizowane jest na poziomie zróżnicowanej normy użytkowej, wreszcie uzus pokazuje sytuację naruszenia normy fleksyjnej w zakresie realizacji systemowej zasady odmienności rzeczowników.

Bibliografia

- Bańko M. 2008: *O normie i błędzie*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 3–17.
- Bartmiński J. 1992: *Nazwiska obce na tle kontaktów językowych i kulturowych*, „Język a Kultura”, t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, red. J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, s. 9–13.
- Bogusławski A. 1986: *Temat w formach deklinacyjnych rzeczowników polskich*, „Prace Filologiczne” XXXIII, s. 205–212.
- Bugański M. 2006: *Język w komunikowaniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Buttler D. 1976: *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny. (Walencja wyrazów)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Buttler D. 1986: *Norma realna a kodyfikacja (na przykładzie rozstrzygnięć Słownika poprawnej polszczyzny PWN)*, „Poradnik Językowy”, z. 9–10, s. 607–611.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H. 1973: *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Dunaj B. 2004: *Adaptacja fleksyjna niektórych rzeczowników zapożyczonych*, [w:] M. Wojtak, M. Rzeszutko (red.), *W kręgu wiernej mowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 83–88.
- Dyzak A.S. 2001: *Rzeczowniki i czasowniki defektywne w systemie fleksyjnym współczesnej polszczyzny*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LVII, s. 141–154.
- Gajda S. 1981: *System norm współczesnej polszczyzny*, „Studia Polonistyczne” IX, s. 15–25.
- Gębka-Wolak M. 2017: *Uwagi na temat normy językowej z perspektywy metodologii strukturalnej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXXIII, s. 19–28.
- Gruszczyński W. 2009: *Jeszcze raz o systemie, normie i uzusie*, [w:] G. Dąbkowski, D. Lewandowska-Jaros (red.), *Polszczyzna moja... Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej i dydaktycznej Profesora Jerzego Bralczyka*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, s. 109–119.
- Grybosiova A. 1978: *Nieodmienność imion typu Aldo, Renato, Francesco w języku prasy, radia i telewizji*, „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 416–419.
- Grybosiova A. 1981: *Norma i uzus w powojennej fleksji nazw własnych*, „Studia Polonistyczne” IX, s. 141–148.
- Grybosiova A. 1983: *Wpływ sytuacji na strukturę gramatyczną tekstu informacji radiowej, prasowej i telewizyjnej*, „Sociolinguistyka”, t. 5, s. 101–113.
- Grybosiova A. 2004: *Tendencja do przekształcania fleksji nominalnej w oficjalnej odmianie polszczyzny*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 12, s. 23–30.
- ISP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Jadacka H. 2001: *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jadacka H. 2006: *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Krzyżanowski P. 2001: *Fleksja*, [w:] S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, Opole, s. 76–87.
- Kurek H. 2010: *„Spotkajmy się pod wawel”, czyli o przemianach polskiej fleksji nominalnej*, [w:] R. Przybylska, J. Kąs, K. Sikora (red.), *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 379–385.
- Kurek H. 2019: *Przemiany fleksji nominalnej w polszczyźnie przełomu wieków XX i XXI (na przykładzie nazwisk i imion oraz appellativów)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kurzowa Z. 1966: *Nieodmienność i odmiana nazwisk na -o w języku polskim*, „Język Polski” XLVI, z. 5, s. 331–348.
- Kurzowa Z. 1970: *Polskie rzeczowniki męskie na -o na tle słowiańskim*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Kraków.

- Łuczniński E. 2013: *Pani ministra, czyli o ograniczeniach jednego z modeli derywacji paradygmatycznej*, [w:] M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie 4*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 100–104.
- Markowski A. 1981: *Odmiana nazw własnych we współczesnej polszczyźnie*, [w:] H. Kurkowska (red.), *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 76–94.
- Markowski A. 2005: *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Markowski A., Puzynina J. 1993: *Kultura języka*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wiedza o kulturze, Wrocław, s. 53–72.
- Mazur J. 1993: *Geschichte der polnischen Sprache*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Mazur J. 2000: *Tendencje rozwojowe współczesnego języka polskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio FF (Philologiae), vol. XVIII, s. 177–189.
- Milewska-Stawiany M., Rogowska-Cybulska E. (red.) 2013: *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie 4*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Miodek J. 1993: *O normie językowej*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wiedza o kulturze, Wrocław, s. 73–83.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego (online: www.nkjp.uni.lodz.pl, dostęp: 5 września 2019).
- Młodyński J. 1981: *Skrótowce we współczesnym języku polskim*, [w:] H. Kurkowska (red.), *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 156–186.
- Satkiewicz H. 1973: *Odmiana wyrazów*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 124–300.
- Satkiewicz H. 1981: *Tendencja do ekonomiczności we fleksji współczesnego języka polskiego*, [w:] H. Kurkowska (red.), *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 47–75.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- WSP: *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Zbróg P. 2006a: *O składni wewnętrznej grup apozycyjnych typu Toyota Yaris*, „Język Polski” LXXXVI, z. 4, s. 287–292.
- Zbróg P. 2006b: *Składnia grup apozycyjnych typu PKO BP i Prokom-Treść Sopot*, „Polonica” XXVI–XXVII, s. 197–207.
- Zbróg P. 2011: *Norma językowa a skodyfikowana norma językowa – propozycja obiektywizacji opisu*, „Język Polski” XCI, z. 2–3, s. 109–116.

Summary

Nominal uninflectedness and the system of language norms in contemporary Polish

Keywords: undeclinable nouns, norm, norm of usage, codified norm.

The article discusses the problem of nominal uninflectedness with regard to various levels of language organization: the grammar system – norm – usage. The uninflectedness of some loan nouns of untypical morphological structures and a morphological adaptation of others may result from systemic pressure; the omission of declining of the inflectible nouns may be viewed as a liberalization of the codified norm; cases of stylistic marking of (un)inflected variants are realized at the level of the norm of usage; cases of the violation of the nominal inflectional norm are a matter of usage as such. Another context of the phenomenon of uninflectedness are the basic trends in language developments: the tendency to simplify forms, realized through a reduction of inflection, e.g. through a blockage of inflection of the nouns and the tendency to differentiate and augment salience when optional variantability is functionalized (i.e. functions are assigned to functionally empty forms, the already existing contrasts are augmented).